Ner 16. ROK 1838. SOBOTA 20 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Agnieszki Panny.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Miłos.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27 4".'' 996	— 10°, 8	0." 75	Wpn. wschodni mocny	Pogoda z chmurami	
19 2	2, 307	— 7. 7	0 98	,, ,,	Pochmurno	
10	11, 865	—. 6 6	1, 08	Wpn wschodni Wicher	,,	

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 23 stycznia b. m. i r. o godzinie 10 rannéj w mieście Krakowie w gmachu Sukiennice zwanych, sprzedanemi zostaną przez publiczną licytacyą różne effekta i kosztowności do mass kryminalnych należące, a to wskutek polecenia Wysokiego Trybunału I. Instancyi dnia 4 stycznia 1838 r. do N. 5758 wydanego, o czém chęć licytowania mających zawiadomia.

Kraków dnia 19 stycznia 1838 r.

Ignacy *Piekarski* Kom. Sąd.

— *Kraków.* —

W zeszłą niedzielę wznowiona na scenie tutejszéj trajedya Grilparcera »*Matka rodu*« dobrze przyjętą została. Zadowolniona Publiczność piękną grą P. Pfeiffra, Pani Dąbrowskiéj i Pana Nowaczyńskiego między aktami i w końcu sztuki, dwukrotnie ich przywoływała.

We wtorek grano w małym teatrze dwie komedye: *Czarny człowiek* i *Nowy Rok* z upodobaniem przyjęte.

We czwartek w tymże teatrzyku dana była ulubiona komedya *Mirandolina* i wznowiona operetka *Echo* czyli *Noc w lesie* z muzyką Elsnera. — W pierwszéj sztuce, pierwszy raz występująca na scenę poczynająca młoda artystka Pani Grawczyńska, uprzejmego doznała zachęcenia. W ciągu sztuki kilka krotnie zaszczycona oklaskami, po sztuce przywołaną została. Zgadzano się powszechnie, że Pani Grawczyńska ma talent, i że ten przy ciągłéj pracy i zamiłowaniu sztuki, z korzyścią rozwinąć może. — W drugiéj sztuce, Pani Niedzielska, ciągle uwieńczana serdecznemi oklaskami za swoją zawsze miłą, pełną wdzięku i naiwności grę; równie jak śpiew, przyjemne wzbudzający uczucia, — z uniesieniem przywołaną potém została. —

Jutro pierwsze wystawienie melodramy pod nazwą: DZIESIĘĆ LAT ŻYCIA KOBIETY czyli ZŁE RADY.« Sztuka ta jest jedną z najbardziéj zajmujących w swoim rodzaju. — Obok ży

wych obrazów, i trafnego odmalowania wszystkich obłędów serca ludzkiego, — zawiera w sobie wiele przestróg moralnych.

Część Polityczna.

— *Berlin* 12 *Stycznia.* —

Przybył tu jadący z Petersburga za urlopem, baron Barante, poseł francuzki przy dworze cesarsko-rossyjskim.

W ostatnich dniach upłynionego miesiąca, nadbiegł tu goniec z Paryża z depeszami dotyczącemi sprawy Grünwaldu, w których rząd francuzki doradza jak największe umiarkowanie. W skutku tego wysłano i z tąd natychmiast depesze do Hagi, z czego w nioskują tu, że rząd nasz postanowił użyć wpływu swego, ażeby ten przedmiot niewznowił raz jeszcze sprawy holendersko-belgickiéj w całéj jéj rozciągłości.

— *Z Neapolu* 20 *Grudnia.* —

Część wojska wysłanego do Sycylii wróciła tu jeszcze przy końcu z. m. a jeżeli można dać wiarę pogłoskom, fregata, na któréj wracające pułki wraz z sztabem głównym przybyły, jest przeznaczona i po resztę wojska pozostałego jeszcze w Sycylii, tak, iż do środka przyszłego miesiąca; zaledwie zwyczajna załoga pozostanie na wyspie. Ztąd można wnosić, iż rząd nie obawia się już więcéj żadnych niespokojności, lubo nie zamyśla robić zmian na wyspie. Kto zna charakter i dzieje Sycylii, łatwo się przekona, że rząd nie bez przyczyny postępuje z całą przezornością w polityce swojéj. Wprowadzenie zaciągu wojskowego do Sycylii nie sprawiło żadnych szkodliwych skutków, jak się zrazu obawiano. Zdaje się, że rząd zamierza zastąpić z czasem w pułkach, Sycylijczyków Neapolitańczykami. Nowo obrany rządca, odznaczający się prawością charakteru, usunie zapewne wszelkie dotychczasowe obawy, jak niemniéj pozyska umysły Sycylijczyków dla rządu neapolitańskiego. Jak słychać, przyjęto go z największą uprzejmością w Palermo.

— *Z Jass* 20 *Listopada.* —

Już więcéj od lat stu wiedziano, że w Galaczu znajdowały się zwaliska miasta rzymskiego. Rozpoczęte na zasadzie tego przez pana Venturę odkopywania, nie zostały bez skutku, znaleziono bowiem przy kopaniu d. 8 października, pod gruzami, wazę zawierającą 3700 sztuk monet srebnych, które natychmiast do Bukareztu posłano.

ROZMAITOSCI.

KANADA.

Kanada, na którą zwraca się teraz uwaga wszystkich z powodu zachodzących tam wypadków, jest częścią posiadłości angielskich w Ameryce północnéj, których ludności z wyjątkiem niektórych wysp, nie jest bynajmniéj odpowiednia rościągłości ziemnéj, bo na przestworze 65,000 myryametrów kwadratowych, cały ogół mieszkańcow w osadnikach i krajowcach, zaledwie do 2 milionów dochodzi. Największą z rzeczonych posiadłości, jest pasmo ziemi nazwane Nową Brytanją, położone między 54 i 142 stopniem zachodniéj długości, a 41 i 80 stopniem szerokości północnéj, graniczące z północném morzem lodowatém, z zatoką Baffings, cieśniną Davis, oceanem Atlantyckim, Stanami zjednoczonemi, Wielkim oceanem i Ameryką rossyjską; od wschodu na zachód jest 1300 lienes (750 mil) długie, a od północy na południe 850 lieues szerokie; ludność wynosi niespełna tylko 700,000 dusz.

Najważniejszą częścią Nowéj Brytanii jest Kanada, tworzącą najdalszy kraniec tejże ziemi na południe wschód położony, zajmująca oraz większą część całéj ludności, to jest 470,000 mieszkańców, chociaż i ta liczba w stosunku do przestrzeni mającéj 260 lieues długości a 85 lieues szerokości, nie jest jak tylko dość szczupłą.

Kanadę odkryli najprzód Hiszpanie, a nie znalazłszy w tym kraju nic, nazwali go *Cabo di nada*, to jest przylądek niczego, zkąd przez skrócenie urosło nazwisko *Canada*. Po nich odsiedli Anglicy i Francuzi. Piérwsi, już roku 1497 przybyli tam z Brystolczykiem Joba Cabot, ale tylko wybrzeża zamieszkali; Francuzi zaś w 7 lat późniéj, i w głębi kraju założyli osady swoje. Roku 1534, Jakób Cortier objął Kanadę w imieniu króla Francuzkiego, a choć Anglicy zdobyli ją 1626 roku, wrócili jednak piérwszym 1652. Powietrze w Kanadzie dla gęstych lasów i jezior, jest w zimie bardzo przykre, ale w lecie przyjemne. Znajdują się tam żelazne i miedziane kopalnie, a w lasach niedźwiedzie, łosie, lisy srebrnowłose, kuny i bobry w obfitości. Rybołostwo przy brzegach i po jeziorach, jest bardzo znaczne, mianowicie na sztokfisze, makrele, jesiotry; a handel futrami przedniemi, zbożem, cukrem, tytuniem i rybami solonemi, bardzo znaczny.

Znakomitsze miasta są: Quebek, Montreal i Trois rivières. Wszystkie inne osady, były albo szańcami, zwłaszcza nieco dawniéj albo parafiami; wioskami nazwać ich nie można, bo zwykle dom od domu, najmniéj o 6000 kroków był odległy, a zawsze lasami przedzielony, jak np. niemieckie kolonie w Europie, z tą tylko różnicą, że stawiane są w przyjętym porządku, wzdłuż wytkniętéj wielkiéj drogi, po obu stronach téjże, zazwyczaj przy jakiéj rzéce. Każdy mieszkaniec, (kolonista, gdyż właściwie niemasz tam poddanych chłopów), ma całą swą posiadłość blisko swego domu, to jest pole, łąki, ogrody a nawet lasy. Po środku pewnéj liczby takich osad, stoi kościół i plebania. Domy stawiane są pospolicie z drzewa i niemal wszystkie jednym kształtem. Każda parafia ma swego kapitana milicyi, a jeżeli jest rozległa tedy dwóch niekiedy. Do tych przychodzą rozkazy rządowe, które wypełniać a przytém przestrzegać porządku jest ich obowiązkiem i staraniem. Kapitanowie podlegają znowu właściwym majorom, podpułkownikom i pułkownikom milicyi, ale względem swych parafian nie mają innego piérwszeństwa, jak tylko w tém co do ich urzędu należy,

W wojnie, która w r. 1755 między Anglią a Francyą wybuchła, została Kanada odstąpiona Anglii, która ją zdobyła. Gdy potém, przez przeniesienie się wielu Anglików rządowi swemu przychylnych, z Ameryki północnéj do Kanady, ludność téjże znacznie się wzmogła, przeto podzielono kraj na dwie główne części, nazwane *Górną i Dolną Kanadą.*

Kanada Dolna zajmuje wschodnie okolice wzdłuż rzeki ś. Wawrzeńca aż do jéj ujścia w morze, z téj przeto przyczyny, trzy dawne miasta Kanady, do niéj należą. — Kanada Górna, zajmuje obszerną rozległość ku zachodowi wzdłuż rzek Ontario, Eria i Huron, aż do nieznanych krain. — Każda z tych głównych części czyli prowincyj, ma swego gubernatora, który z przydanemi mu reprezentantami, dzierży władzę najwyższą w imieniu króla. Dawni osadnicy francuzcy, czyli jak ich teraz zowią pochodzenia francuzkiego, zatrzymali wszystkie swe przywileje, nawet niejakie podobieństwo dawnego francuzkiego rządu lenniczego. Nowi przychodnie otrzymują ziemię ale na sposób używany w Anglii. Liczba mieszkańców w r. 1798, wynosiła 197,000 dusz, aż dotąd więc pomnożyła się w ciągu niespełna lat 40 blizko $2\frac{1}{2}$ razy. W Kanadzie Dolnéj liczą dziś 275,000 dusz pochodzenia francuzkiego, a 60 do 70 tysięcy angielskiego pochodzenia.

Kanada jest z tego względu ważną dla Anglii posiadłością, iż ta ostatnia może ztamtąd mieć baczne oko na Zjednoczone Stany Ameryki północnéj, które z swojéj strony patrzyłyby bezwątpienia chętném okiem na usamowolnienie Kanady z pod władztwa angielskiego aby pozbyć się z pod boku swego sąsiada, który jest groźny a niebezpie-

piecznym być może. Z tegoto względu zaburzenia dzisiejsze w Kanadzie, nie mogły jak tylko bardzo mocne wrażenie sprawić w Anglii całéj.

W ogólności można powiedzieć, że sprawa Kanady obchodzi mocno nietylko Anglię ale nawet Europę całą, szczególniéj zaś północną, któréj handel wieleby na jéj oderwaniu się zyskał. Jaki skutek dzisiejszego powstania być może, trudno w téj chwili z pewnością odgadnąć, w prawdzie jest Anglia zbyt potężném i zamożnem mocarstwém, ale z drugiéj strony, obrano dobrze czas do działania, to jest porę zimową; nim więc będzie mogła nadejść pomoc z Anglii, Bóg wie co się już stanie z szczupłą załogą angielską w Kanadzie, dziś nad 4,500 ludzi nieprzenoszącą.

Główna stolica Kanady, jest miasto Quebek, które liczy 30,000 ludności; leży nad rzeką ś. Wawrzeńca zwaną także Kanadą, będącą może największą na ziemi, przy ujściu bowiem do zatoki swege nazwania, ma 25 do 30 lieues szerokości a 200 stóp głębokości, przezco aż do Montreal jest spławna dla okrętów mórskich. Rzeka Kanada upływa przeszło 600 mil, jest bardzo rybne, ale dla skał i nawałnic często na niéj panujących, niebezpieczna. Zatoka ś. Wawrzeńca, jest częścią morza Kanadyjskiego.

Montreal miasto stołeczne dolnéj Kanady, liczy 40,000 mieszkańców po większéj części rodu francuzkiego i przeszło półtora tysiąca domów z czterema kościołami katolickiemi i dwoma protestanckiemi; handluje najwięcéj futrami. Jak się wyżéj rzekło, leży nad rzeką ś. Wawrzeńca, po któréj okręty z morza aż pod same miasto przystępować mogą.

Frois Rivières, leży nad rzeką takiegoż imienia, zwaną niekiedy rzeką ś. Franciszka, wpadającą trzema odnogami w San Lorenzo czyli rzekę ś. Wawrzeńca. Jest ono znacznie mniejsze od dwóch powyżéj wymienionych miast i znajduje się pomiędzy niemi. Zamieszkane najwięcéj przez ludność pochodzenia francuzkiego, służy za główny skład handlu z Indyanami.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 19 do dnia 20 Stycznia.

Rakowski Nepomucen, Chachulski Jan, Czerwiński Ignacy, z Polski; — Vrints von Teuenfeld Maxym. i bn. szambel. J. C. K. radzca i poseł jako kur. do Petersburga, Lisert Ignacy, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Pouckin officer x, di Luca, Behrndt Karol August, do Wiednia.

Doniesienia.

W przyszłą sobotę, to jest: dnia 27 stycznia r. b. pod dyrekcyą Towarzystwa Strzeleckiego krakowskiego, danym będzie w sali sukcessorów Knotza bal, z którego fundusz zebrany przeznaczony jest w połowie na budowę szpitala ogólnego, w drugiéj zaś na opędzenie reszty kosztów budowy strzelnicy, która się do upięknienia miasta znacznie przyczyniła.

Do handlu Józefa Jana Verderber przy ulicy Grodzkiéj pod L. 182 nadszedł świeży transport z drugiego zbioru cytryn i pomorańczy, sprzedaje cytryny sztukę za gr. 4, pomorańcze sztuka gr. 12 oraz świeżych fig, daktyli, orzechów tureckich, śliwek francuskich, śledzie wędzone, węgosz marynowany włoski i kawior w najlepszym gatunku. (1r.)

Dom murowany N. 239 przy samym przewozie nad Wisłą pod Zamkiem mający dogodny lokal na szynk i skład na handel węgla i drzewa, jest z wolnéj ręki do sprzedania. O cenie i warunkach sprzedaży, dowiedzieć się można w domu W. Paczygowskiego pod N. 25 na Stradomiu.

W Krowodrzy przy Krakowie jest do wydzierżawienia browar piwny z gruntem, życzący sobie takowego, zechce się zgłosić do pałacu Zwierzynieckiego pod L. 21. (3r.)